



# STOŁECZNY OŚRODEK DLA OSÓB NIETRZEŻWYCH

ul. Kolska 2/4, 01-045 Warszawa, tel. 22 838 84 07, faks 22 636 55 97

Regon: 017319085

Warszawa, dnia 18 stycznia 2021 r.

DPC.0910. *ASU* .2021.DWI

**Pani Hanna Machińska  
Zastępczyni Rzecznika  
Praw Obywatelskich**

*Szanowna Pani Zastępczyni,*

W związku z otrzymanym w dniu 11 bm. pismem KMP.570.11.2020.MZ *Raportem Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji „ad hoc” komisariatów i pomieszczeń dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych do wytrzeźwienia (...)*, przeprowadzonym w okresie od 23 października do 14 grudnia 2020 r. uprzejmie informuję, iż **wbrew twierdzeniom Raportu (punkt 6.2.1 - strona 37) takiej wizytacji w kierowanym przez mnie Stołecznym Ośrodku dla Osób Nietrzeźwych nie było.** Jedyną czynnością wykonaną przez Biuro Rzecznika we wskazanym okresie było pisemne zwrócenie się do SOdON o przekazanie pełnej dokumentacji pobytu w SOdON (w tym zapisu monitoringu) Pana Michała K. w trybie pilnym, co zostało przez SOdON wykonane. Nikt z Zespołu KMPT nie kontaktował się w żaden sposób z Ośrodkiem, aby poinformować o złożeniu skargi na pracowników czy też wskazać konkretne zarzuty, nie mówiąc już o możliwości ustosunkowania się do nich. Nic, cisza - aż do otrzymania *Raportu* zawierającego subiektywne oceny i stwierdzenia nie oparte ani na obowiązującym stanie prawnym, ani nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Tym niemniej, szanując pozycję i działalność Rzecznika Praw Obywatelskim, poniżej odniosę się do treści opinii zawartych w w/wym. *Raporcie* na stronach 37 – 41 oraz zaleceń ze strony 57.

1. Nieprawdą jest, że doprowadzony nie miał kontaktu z lekarzem (strona 39) – to właśnie lekarz podchodzi w rozbieralni do doprowadzonego, odsuwa maseczkę i ogląda otarcia na szyi i twarzy (co znajduje później odzwierciedlenie w karcie zdrowia mężczyzny). Ocena stanu zdrowia ma miejsce w godzinach (wg zegara nagrania) od 03:43:43 do 03:47:15, **czyli przez 212 sekund.** Wbrew stwierdzeniom pracowników RPO - jest to czas wystarczający lekarzowi z kilkunastoletnią praktyką w Izbie Wytrzeźwień do określenia, czy osoba w stwierdzonym uprzednio stanie nietrzeźwości kwalifikuje się do pobytu w Ośrodku, czy też powinna zostać przekazana do szpitalnego SOR-u. Tylko takie jest zadanie lekarza zdefiniowane w ustawie o wychowaniu w trzeźwości

i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. W Ośrodku nie wykonuje się badań popartych np. prześwietleniem RTG, analizą krwi, tomografią itp. w celu postawienia diagnozy oraz ustalenia leczenia danego stanu chorobowego. Wskazana wyżej ustawa oraz akty wykonawcze nie dają bowiem podstawy do dokonywania takich czynności, które są zastrzeżone dla podmiotu leczniczego - którym nie jest i nigdy nie była żadna izba wytrzeźwień. Wobec powyższego zarzut nierzetelności kierowany pod adresem zatrudnionego w Ośrodku personelu medycznego pozostaje w sprzeczności z obowiązującymi przepisami i jest w sposób oczywisty bezzasadny. Rozumiem również, że zarzut ten został postawiony przez pracowników RPO posiadających wymagane wykształcenie medyczne oraz osobiste doświadczenie w zakresie oceny stanu zdrowia osób w stanie nietrzeźwym.

2. Zgodnie z art. 304 § 2 kpk, *instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa.*

Oznacza to, że Ośrodek ma obowiązek informowania organów ścigania o uzasadnionym podejrzeniu zajścia przestępstwa ściganego z urzędu. Należy jednak dostrzec, że zgodnie z art. 217 § 3 kk, przestępstwo polegające na naruszeniu nietykalności cielesnej jest ścigane z oskarżenia prywatnego. Tym samym nie znajduję podstaw prawnych do zastosowania się do zalecenia nr 2 (strona 57), z którego mogłoby wynikać, że - wbrew wyraźnym postanowieniom Konstytucji RP - źródłem prawa w Rzeczypospolitej są również opinie pracowników Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur. Należy przypomnieć, że w tym konkretnym przypadku pracownicy SOdON wiedzieli, że podstawą doprowadzenia Pana Michała K. był zarzut czynnej napaści oraz znieważenia funkcjonariusza Policji, zatem wiedzieli, że będzie się w tej sprawie toczyć stosowne postępowanie karne – o czym w takim razie mieliby informować organy ścigania? Żaden przepis prawa nie upoważnia pracowników izb wytrzeźwień w prawo do podważenia decyzji o doprowadzeniu. W mojej ocenie pracownicy postępowali prawidłowo, zgodnie z prawdą informowali doprowadzonego, że po wytrzeźwieniu będzie mógł złożyć skargę przewidzianą w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi ( pouczenie o tym do kogo i w jaki sposób złożyć skargę jest zamieszczone na odwrocie rachunku, który doprowadzony otrzymuje w momencie opuszczania Ośrodka).

3. Większość ocen i opinii pracowników KMPT tworzących *Raport* wynika z przyjęcia tezy o wiarygodności wypowiedzi osoby doprowadzonej (w tym przypadku Pana Michała K.). **Tymczasem na całych czterech stronach *Raportu* poświęconych opisowi pobytu w Ośrodku ani razu nie pojawia się kluczowa informacja, że w momencie doprowadzenia Pan Michał K. w wydychanym powietrzu prawie 1,5 promila alkoholu.** Czy zatem pracownicy KMPT uważają, iż pracownicy SOdON otrzymując informację od trzeźwego funkcjonariusza Policji o podstawie zatrzymania mieli ją uznać za mniej wiarygodną od pełnych sprzeczności informacji udzielonych przez nietrzeźwego doprowadzonego kolejno o: torturowaniu, pobiciu, dobrym stanie zdrowia, chorowaniu na HIV, chęci samobójstwa, symulowania samobójstwa itd.? Tym bardziej, że w tym samym czasie pracownicy Ośrodka mieli pod swoją opieką kilkadziesiąt osób?
4. Pracownicy KMPT mylą pobyt i czynności wykonywane wobec Pana Michała K. przez pracowników SOdON z czynnościami wykonywanymi wobec niego przez Policję (strony 39/40). Pod obszernym akapitem dokumentującym żądania od policjantów

umożliwienia doprowadzonemu kontaktowi z adwokatem (rozmowa odbywa się w poczekalni SOdON) umieszczona jest informacja, iż protokół zatrzymania zawiera inną informację. Ten fragment *Raportu* nie odnosi się jednak do SOdON, gdyż protokół zatrzymania jest dokumentem sporządzanym przez Policję, a nie pracowników SOdON.

5. Pracownicy KMPT niepotrzebnie usiłują uwiarygodnić tezę, iż przy unieruchomieniu doprowadzonego (po próbie zadziergnięcia spodniami) doszło do jakichś nieprawidłowości. Pracownicy SOdON po zapięciu w pasy Pana Michał K. nie uzgadniają (jak sugeruje *Raport*) przyszłych wyjaśnień słowami „*dobra, słuchajcie, przyjmijmy wersję Policji*”, tylko (co wyraźnie słychać na nagraniu monitoringu) kierownik zmiany mówi do podległych pracowników cyt. „*dobra, przyjmijmy teraz te dwie Policje*” - co w żargonie pracowników Ośrodka oznacza, że teraz pójda przyjąć kolejne osoby oczekujące na parkingu w dwóch radiowozach Policji (!). Zaś wypowiedzi nt. złożenia skargi do RPO czy o braku haka (nota bene niepotrzebnego do skutecznego zadziergnięcia) są autorstwa doprowadzonego, a przypisywanie ich pracownikom SOdON ma na celu wyłącznie uprawdopodobnienie fałszywej tezy o jakichś rzekomych nieprawidłowościach.
6. O legalności i prawidłowości działania podległych mi pracowników jestem przekonany nie tylko ja, świadczy o tym również odmowa wszczęcia postępowania właściwej prokuratury (*Raport* strona 41).

Ponieważ tezy *Raportu* budują fałszywy obraz SOdON i zatrudnionych tamże pracowników, niniejszą odpowiedź pozwolę sobie przekazać do wiadomości także temu samemu gronu adresatów *Raportu*.

Rozumiejąc konieczność pilnego działania Rzecznika Praw Obywatelskich nie rozumiem jednak, czemu nie zostałem poinformowany o zarzucanych nieprawidłowościach w celu wyjaśnienia/odniesienia się do nich, **zanim** opublikowano *Raport*.

Pozostaję z należyтым szacunkiem,

DYREKTOR  
Stołecznego Ośrodka  
dla Osób Niezręcznych  
*Włodzisław Nowicki*

Do wiadomości:

1. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
2. Minister Zdrowia
3. Komendant Główny Policji
4. Komendant Stołeczny Policji
5. Dyrektor Biura Prewencji KGP
6. Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie
7. Helsińska Fundacja Praw Człowieka.